

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

BIULETYN INFORMACYJNY

K I W A N I S P O L S K A D I S T R I C T I N F O R M A T I O N

Spis treści:

Theo Riesen
Wywiad
z Gunterem Gasserem

2-3

19.III.2011
SZKOLENIE w Sopocie

4

XX lat KC Gdańsk
Zaproszenie

5

Ważne informacje
Haga, Genewa, Mielno

6

WIEŚCI Z KLUBÓW

- **KC WRATISLAVIA**
W trudnych czasach jednak
działamy

7

- **KC SYCÓW**
XV Charytatywny Bal

8

- **KC KOZIOŁKI
POZNAŃSKIE**
VIII Charytatywny Bal

9

- **KLUB "NAD BRDĄ"**
Budowlańcy dla Stevena

10

- **KC ZIELONA GÓRA
"ADSUM"**
Ferie na Uniwersytecie

11

OD REDAKCJI
rys. Zbigniew Jujka

12



ELIMINATE
TheEliminateProject.org

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Prezydent KI z Europy? To zależy także od nas

Why not!

Wywiad z GUNTEREM GASSEREM – przedstawicielem dystryktu Austria, kandydatem na stanowisko WICEPREZYDENTA KIWANIS INTERNATIONAL

Jaki jest główny powód, że zdecydowałeś się na kandydowanie na stanowisko wiceprezydenta Kiwanis International?

“Kiwanis”- to co się z tym kojarzy to niesienie pomocy, to przyjaźń, edukacja i radość. Przez wiele lat bycia członkiem Kiwanisu wywarło to na mnie ogromny wpływ.

Poznałem wartości Kiwanisu, odnajduję je w swoich korzeniach i były one obecne w moim życiu przez wiele lat. Są one dla mnie tym, co cenię i czym żyję na co dzień. Tak więc, nie tylko jestem gotowy do przekazania czegoś Kiwanisowi, ale także mogę zaoferować całą moją siłę i energię stając na czele organizacji.

Moje ekonomiczne i techniczne kwalifikacje, zawodowe doświadczenia zdobyte w różnych firmach europejskich, jak również dotychczasowa moja praca dla Kiwanisu, wszystko to sprawia, że jestem pewny, iż mogę pomóc Kiwanisowi stawić czoło obecnym wyzwaniom oraz osiągnąć sukcesy w przyszłości.

Jeśli zostaniesz wybrany w Genewie, na co położysz największy nacisk?

Jestem osobą, która pracuje w zespole. Umiejętność planowania długoterminowego z uzyskaniem maksimum zysków w krótkim okresie czasu jest tym, co zna każdy menadżer. Musimy określić cele, ustalić najlepszą strategię ich osiągnięcia i realizować to ze szczególną uwagą zarządzając zasobami finansowymi.

Myślenie strategiczne będzie pomocne w określeniu dróg dojścia do osiągnięcia sukcesu. Musimy ustalić nasze priorytety i ułożyć je w określonym porządku. Kontynuowanie myślenia strategicznego w zmienianiu świata jest podstawą w uzyskaniu zwycięskiej pozycji.

Musimy oszacować przyszłe koszty ogólnego budżetu. Zawsze będę miał na uwadze, że dobrze zorganizowany klub i jego członkowie stanowią bazę dla osiągnięcia sukcesu przez naszą organizację, co w konsekwencji będzie sukcesem dla wszystkich dzieci świata.

Jaka jest w przyszłości rola przywództwa KI-EF oraz Azja-Pacyfik w relacji z Kiwanis International?

Chciałbym zmienić lub też uzupełnić to pytanie. Postawiłbym je w taki sposób. Jaka jest przyszła rola przywództwa regionów Kiwanis: Afryki, Azji- Pacyfiku, Kanady i Karaibów, Europy, Ameryki Łacińskiej, Środkowego Wschodu oraz Stanów Zjednoczonych w relacjach z Kiwanis International? Kiwanis musi być zarządzany jak globalne przedsiębiorstwo nawet jeśli jest to grupa wolontariuszy z jednym przywódcą i wieloma wewnętrznymi dywizjami, regionami. Jest bardzo ważne, aby znaleźć równowagę pomiędzy centralizmem i decentralizmem.

Korporacyjna tożsamość oraz strategiczne planowanie musi poradzić sobie z “centralą”. Pod tym pojęciem rozumiem zarząd KI, który powinien być złożony z członków wszystkich regionów.

Treningi, wzrost oraz specjalne wydawnictwa powiązane z marketingiem powinny poradzić sobie z decentralizacją. Jednakże, zawsze muszą one być dostosowywane do ogólnego planu strategicznego.

Slogan “ Służąc dzieciom całego świata” nie oznacza tego samego w każdym jednym regionie. Pojęcie to obejmuje działania od walki o najzwyczajsze przetrwanie po edukację. Każdy region ma własne rozeznanie, jakie projekty winny być tam realizowane. Ten potencjał powinien zostać wykorzystany.

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Prezydent KI z Europy?

To zależy także od nas

Why not!

Kiwanis International podkreśla jak ważny jest wzrost dla naszej organizacji. Co możemy zrobić aby unikać wzrostu "za wszelką cenę"?

Nie stawiam sobie pytania "wzrost za wszelką cenę".

Odpowiem w stylu raperskim : **wzrost tak; wspieranie wzrostu tak; tworzenie możliwości dla wzrostu tak; ale wszystko zgodnie z ideami Kiwanisu , które współgrają z dystryktem.** Są dystrykty, gdzie występuje duże zagęszczenie klubów, gdzie prawdopodobnie nie znajdzie się wielu nowych członków. Jednakże, są dystrykty, gdzie jest tylko kilka klubów i niewielu członków, gdzie występują "białe plamy" z ogromnym potencjałem do tworzenia nowych klubów.

Przez wiele lat pracowałem jako szef komitetu ds. Sponsoringu Nowych Dystryktów oraz Regionów, jestem członkiem komitetu KI ds. Wzrostu oraz KIAR w dystrykcie austriackim. Wierzę, że to wszystko funkcjonujące zgodnie z ideami Kiwanisu daje potencjalną szansę na znajdowanie nowych członków. Ale "kiwanisowskie serce" musi być rozstrzygającym kryterium. Decyzja przyjęcia nowego członka do klubu musi zawsze zależeć od klubu, który jest odpowiedzialny za swój własny rozwój.

Jakie jest twoje obecne zadanie w Kiwanisie?

Bycie członkiem klubu było dla mnie zawsze wielką przyjemnością. Moi przyjaciele zachęcali mnie do podejmowania się różnych obowiązków w naszej organizacji. I robiłem to i zawsze starałem się wypełniać je dobrze na każdym poziomie.- klubu, dystryktu/ dywizji, KI Federacji Europejskiej oraz na szczelbu Kiwanis International pamiętając, aby nie zagubić tego, co podstawowe.

Moje obecne obowiązki w klubie to: przewodzenie komitetom ds. Relacji Międzynarodowych oraz ds. Sportu i współpraca przy wszystkich charytatywnych imprezach. Na poziomie dywizji i dystryktu: jestem KIAR-em, czyli przedstawicielem KI odpowiedzialnym za tworzenie nowych klubów w dwóch dywizjach. Moje dalsze obowiązki to pełnienie funkcji przewodniczącego komitetu ds. Sponsoringu Nowych Dystryktów i Regionów na szczelbu KI-EF. Ponadto aktywnie działam w KI - jestem członkiem komitetu ds. Wzrostu oraz członkiem specjalnego komitetu ds. Organizacji Obchodów 100-lecia Kiwanisu.

Co członkowie klubów europejskich mogą zrobić, aby wesprzeć twój wybór na stanowisko wiceprezydenta w Genewie?

Aby odpowiedzieć na to pytanie jak najprościej odpowiem: przyjechać do Genewy i zagłosować na mnie.

Dalej, wielu członków, jak gubernatorzy, past gubernatorzy i gubernatorzy elekcji, mają wiele międzynarodowych kontaktów, które powinny być wykorzystane, aby przekonać członków Kiwanisu spoza Europy do głosowania na europejskiego kandydata.

Nasz region stanowi 14% wszystkich członków Kiwanisu; jednakże nie zapominajmy, że konwent odbywać się będzie w Europie, co daje nam dodatkowy potencjał w postaci delegatów, albowiem koszty uczestnictwa w konwencie są dla nas niższe niż dla innych spoza kontynentu europejskiego. Wykorzystajmy ten fakt, aby uzyskać większość niezbędną w głosowaniu.

wywiad przeprowadził Theo Riesen
(specjalny ambasador konwentu w Genewie)

tłumaczenie Anna Maldzis

Gunter Gasser

zapamiętaj i głosuj podczas Konwentu KI w Genewie

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

SZKOLENIE

19 MARCA 2011

Sopot

W dniu **19 marca 2011** w godzinach 9.00-18.00 w **Grand Hotelu Sofitel** w Sopocie odbędzie się **szkolenie dla członków KIWANIS DiF POLSKA**.

W szkoleniu wezmą udział przedstawiciele władz KIEF , a także **Sjoerd Timmermans**, jako przedstawiciel Trustee KI. Spodziewamy się także przyjazdu prezydenta elekta federacji europejskiej **Paula Inge Paulsena**. Swój przyjazd zapowiedzieli przedstawiciele władz dystryktu holenderskiego.

Decyzją obecnego prezydenta federacji europejskiej KIWANIS International Jerome Hennekensa otrzymaliśmy znaczne dofinansowanie naszego szkolenia ze strony władz KI.

Na ostateczne potwierdzenie obecności czekamy **do dnia 5 marca 2011r.** na adres mój lub Edyty (sekretarza DiF Polska).

Koszty związane z przyjazdem na szkolenie będą zwracane na podstawie **ważnych biletów kolejowych lub faktur** (oryginały).

W tym miejscu pragnę podziękować sekretarzowi polskiego dystryktu Edycie Posiadły-Koschelorz za wszelkie starania związane z realizacją tego szkolenia.

Do zobaczenia w Sopocie 19 marca w Grandzie!!!

Elżbieta Iza Burdelska

Gubernator Elekt DIF POLAND 2010/2011

Dane do faktury: Kiwanis International Dystrykt Polska
ul.Grunwaldzka 208/6
80-266 Gdańsk
NIP: 584-269-94-92

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści z klubów

KC GDAŃSK

JUBILEUSZ

8 kwietnia 2011 Klub Gdańsk zaprasza wszystkich członków naszej organizacji
na jubileusz 20-lecia Klubu Gdańsk
i tym samym **20-lecia ruchu KIWANIS w całej Europie położonej na wschód od Łaby.**
Uroczystość odbędzie się w Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku ul Ołowianka 1.

Przewidujemy: - część oficjalną
- koncert symfoniczny
(w programie muzyka operowa i operetkowa)
- koktajl

*Zaproszenia roześlemy do wszystkich polskich klubów.
Innych zainteresowanych prosimy o kontakt.*

Siedziba klubu: Dom Aktora, ul. Straganiarska 55/56 80-837 Gdańsk.
Prezydent klubu- **Ryszard Huciński** tel. 601 610475, mail: ryszard-hucinski@o2.pl
Wiceprez. klubu- **Zdzisław Miodowski** tel. 604183380, mail: z.miodowski@wp.pl.



Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Ważne informacje

KONWENTY, KONWENTY, KONWENTY
HAGA, GENEWA, MIELNO 2011

Kochani,

Konwent Europejski odbędzie się w Hadze, Holandia w dniach 27.05-29.05. 2011. Myślę, że musimy zaplanować "Wesoly Autobus" i wybrać się wspólnie w maju na Konwent.

Co Wy na to?

Jak ktoś z Was ma pomysł na to jak moglibyśmy to zorganizować to proszę napiszcie.

W Sopocie wręczymy wszystkim informacje związane z konwentami: europejskim, światowym no i najważniejszym NASZYM, który odbędzie się

23.09-25.09 w Mielnie w Royal Park Hotel SPA.

Pozdrawiam serdecznie,

Edyta Podsiadły Koschelorz
Sekretarz Dystryktu 2010-2011

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści z klubów

KC WRATISLAVIA

W trudnych czasach jednak działamy

Trudny czas, w jakim przyszło nam działać jest szczególnym dla nas wyzwaniem. Kryzys objawia się nie tylko w sferze materialnej, ludzie są zmęczeni, przepracowani, zapędzeni. Z drugiej strony taka sytuacja ukazuje coraz to nowe obszary bezradności i nieradzenia sobie z rzeczywistością. Naszą działalność w sezonie 2010/2011 ukierunkowaliśmy na poszukiwanie takich właśnie przestrzeni, w których czekają na nas dzieci pokrzywdzone przez los. **Postanowiliśmy kontynuować rozpoczęte i realizowane w ubiegłym roku działanie finansowanie psychologicznej terapii dzieci doświadczonych traumatycznymi przeżyciami, w tym bardzo trudnym problemem seksualnej przemocy.** Naszemu przedsięwzięciu towarzyszy zgłębianie problemu w ubiegłym roku na jednym z naszych zebrań gościliśmy terapeutkę, która pracuje z takimi dziećmi i która wyjaśniała nam na czym polega ich trudna sytuacja, w jaki sposób pracuje się nad powrotem tych dzieci do normalności i na ile jest to możliwe. Znając istotę zagadnienia łatwiej jest się w nie zaangażować.

W tym roku również mamy zaplanowane takie spotkanie, ta sama terapeutka, która pracuje z dziećmi, które otoczyliśmy opieką, opowie nam o ich problemach, a ponieważ są to na ogół dzieci z trudnych i ubogich środowisk mamy nadzieję pomóc im też wobec trudów życia opłacenie obiadów w szkole, jakiegoś wyjazdu wakacyjnego, nie mówiąc o ubraniach i podręcznikach.

Postanawiając skoncentrować się na podstawowych działaniach powróciliśmy do bardzo starej idei kiwanisowych lalek, które mają dodawać otuchy dzieciom w szpitalach, dzieciom chorym, przestraszonym, niekiedy również samotnym w swojej chorobie i strachu. Lalki to bardzo proste, ale jakże wielopoziomowe i potrzebne działanie.

Nie zarzucamy również naszego projektu „**Wrażliwi na młody talent**” śledzimy postępy dzieci, którym zafundowaliśmy w przeszłości konkretną pomoc, uczestniczyliśmy w pokazie pianistycznym pięknie dojrzewającego artystycznie Sławka Krysy, planujemy zorganizowanie koncertu naszych stypendystów. Pilnie śledzimy dokonania **Magdaleny Kowalewskiej**, aktualnie studentki pierwszego roku rzeźby wrocławskiej ASP, ongiś uczestniczki pierwszego pleneru w Kazimierzu zorganizowanego przez Kiwanis dla uzdolnionej młodzieży, stypendystki gdańskiego klubu Pro Arte. Klub zamierza otoczyć Magdę dostrzegalną opieką.

Reasumując, w klubie Kiwanis Wratislavia jest nam dobrze ze sobą, atmosfera sprzyja spotkaniom, które inspirują nas do działania, ale które również rozwijają nas intelektualnie, emocjonalnie, pogłębiają wrażliwość i empatię. Takim było spotkanie z psychoterapeutką Ireną Wyciślik, z księdzem doktorem Janem Klinkowskim, kierownikiem katedry Egzegezy Ksiąg Starego Testamentu na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, który opowiadał nam o swojej podróży po Etiopii; z kolei o historii, tajemnicach i atmosferze Paryża opowiadała Zofia Gebhard. Niebawem czekają nas spotkania z naszymi członkiniami artystkami, Natalią Lach-Lachowicz i Pauliną Ziembą, a ksiądz Jan Klinkowski obiecał kolejną opowieść, tym razem o podróży w poszukiwaniu Arki Przymierza.

*Zofia Gebhard,
prezydent Klubu Kiwanis Wratislavia*

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści z klubów

KC SYCÓW

XV CHARYTATYWNY BAL

W dniu 21.01.2011 rok odbył się XV Charytatywny Bal organizowany przez nasz klub. W tym roku w sycowskim Plonie bawili się z nami nasi przyjaciele z klubów: Słupsk, Koszalin, Legnica i Gdańsk.

Po raz drugi zaprosiliśmy wrocławską formację The Black, która wystawiła na licytację dedykację muzyczną dla ukochanej osoby. Dedykację sprzedaliśmy za kilkaset złotych. Za ponad tysiąc złotych wylicytowano przetwory подарowane przez nasze Koleżanki znad morza (same pyszności) za co serdecznie dziękujemy!!

Na tradycyjną licytację wystawiliśmy ponad trzydzieści prac. Były to wszystkim prace malarskie, rysunki naszych stypendystów, naczynia z ręcznie malowanej porcelany bolesławieckiej i alabastru, unikatowy zestaw piór Waterman i szachów. Niebawem ceną osiągnęła ozdobna butelka gliniana z okresu XIX wieku. **Dochód z imprezy wyniósł ponad 10.000 zł.**

Wiele wzruszeń dostarczył swoim występem skrzypek – Jacek Kłyta.

Bal był także okazją do wręczenia przez Mirę Harman „kiwanisowskiego serca” Prezydentowi Klubu – Mariuszowi Kłosek, odznaki światowego prezydenta Dona Canadaya. Mira podkreśliła, iż Mariusz nie tylko kontynuuje dzieło poprzednich prezydentów klubu, ale wyróżnia się tym, że pokazuje działalność swojego klubu, a tym samym popularyzuje ideę stowarzyszenia i zachęca innych do działalności charytatywnej. Wspierają go wszyscy członkowie klubu, którym Mira gorąco podziękowała i powiedziała: sycowski klub jest jednym z dwóch najmniejszych w Polsce, ale prężnie działającym. Kiwanis to nie tylko praca dla poprawy losów dzieci. Kiwanis to przyjaźń, znajomości i kontakty na całym świecie. To pomocy i wsparcie, kiedy tego potrzebujemy.



<http://kiwanis-sycow.pl>

Jarosław Przybysz
Mariusz Kłosek

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści z klubów

KC "KOZIOŁKI POZNAŃSKIE"

VIII CHARYTATYWNY BAL



Nie do wiary, 15 stycznia już ósmy raz bawiliśmy się na naszym „kozyłkowym” balu !! W sali znanego już w kiwanisowym świecie Hotelu Ikar 120 osób bawiło się do rana. A ponieważ w tym dniu odbywało się szkolenie to wśród gości było wielu członków klubów z Polski i nawet z Europy. A więc byli z nami nasza gubernator Grażyna Psiuch, sekretarz dystryktu Edytka Podsiadły-Koschelorz, past gubernatorzy Marek Szarata oraz Kaziu Ciesielski - oczywiście w towarzystwie swoich uroczych Kiwanisek Danusi i Jagody. Była obecna nasza nowa trenerka Bogusia Burda, a także gość z Belgii-sekretarz i trener KI-EF Marc Jacobs oraz Kiwanisi z Legnicy, z Sycowa oraz z Zielonej Góry. Zabawa była przednia i mam nadzieję drodzy uczestnicy, że to potwierdzacie ! Począwszy od powitania u drzwi, gdzie tradycyjnie nasi reprezentacyjni koledzy witali panie wręczając różę, potem przy stołach, gdzie jadła nie brakowało i napitku także, no i tańce przy znakomitej muzyce aż do utraty tchu. Nie zatracamy jednak celu jakiemu to nasze zabawowe szaleństwo ma służyć !! Marian Benasiewicz pełniący honory gospodarza - Prezydent Koziołków Poznańskich - witając gości przedstawił w skrócie działalność Klubu na rzecz podopiecznych dzieci. Wszak nasi goście to nasi sponsorzy i chętnie informujemy ich o naszej pracy. Zbieranie datków w wesołej atmosferze jest prawdziwą przyjemnością, zwłaszcza gdy w pobudzeniu większej hojności pomaga nam Misio Grudziński, znakomity aktor i na scenie i na naszych imprezach. Wiele śmiechu i radości było potem przy losowaniu fantów dla naszych darczyńców. A wylosować można było i książkę, i tajemniczą szkatułkę, latarkę albo dobre wino, zaproszenie do Teatru Nowego a nawet aparat fotograficzny. Fanty przygotowują członkowie Klubu, a nasza wyobraźnia nie ma granic !! Na naszą działalność charytatywną **uzbieraliśmy niemałą sumkę 6000zł !!** Potem to już była zabawa oraz...zabawa! I był wielki piętrowy tort i pyszne mięsiwa. No i cudowna atmosfera ! A kto nie był - niech żałuje i na przyszły bal już się szykuje ! Prawdziwa bowiem jest idea Kiwanisu, o czym było na szkoleniu grupa zaprzyjaźnionych ze sobą ludzi, czujących się dobrze w swoim towarzystwie i umiejąca się bawić więcej i lepiej potrafi też zadziałać dla innych. Co każdego dnia sprawdzamy i potwierdzamy.

A korzystają dzieciaki.
Mariola Sochacka



Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści z klubów

**KLUB KIWANIS
"NAD BRDĄ"**

Budowlańcy dla Stevena



Gdyby działalność klubów charytatywnych można było porównać do pracy koncernów samochodowych, to Steven Lieblich mógłby zostać nazwany flagową postacią Klubu nad Brdą. Bydgoscy kiwanisi opiekują się nim od wielu lat. Chłopiec urodził się bez dłoni i z krótszą nóżką. Jest przy tym nieszczęściu niesamowicie pogodnym dzieckiem i do tego bardzo uzdolnionym. Sam na tyle nauczył się dwóch języków obcych (angielski, włoski), że może się w nich porozumiewać. Stara się jednocześnie grać na instrumentach klawiszowych i mocno interesuje się medycyną.

Aby móc żyć w miarę normalnie potrzebuje jednak specjalistycznych i drogich protez. Bydgoszczanie zbierają na nie od lat. Wielki krok ku finalizacji pierwszego etapu uczyniono z okazji sześćdziesięciolecia zasłużonej firmy **Budopol**. Dzięki najbardziej żytej z chłopcem **Dance Jarocińskiej** główną atrakcją jubileuszowego balu była licytacja na rzecz Stevena.

Najpierw zakupiono siedem dzieł z XIX wieku i XX wieku, a sprzedającym była gdyńska kolekcjonerka. Kiedy dowiedziała się, jaki jest cel akcji, zażądała połowę cen rynkowych za te rarytasy.

Najwyższą cenę i jednocześnie największe przebicie uzyskał obraz Michała Krajewy. Wystawiono go za 1 400 złotych a sprzedany został za 13 000 złotych. Na drugim miejscu znalazła się „Pianistka” z ceną wywoławczą 2 300 złotych, którą nowy właściciel kupił za 6 100 złotych. Brąz przypadł „Pejzażowi z żagłowcami”, który startował z poziomu 1 000 złotych. A doszedł do 5 100 złotych.

W sumie siedem dzieł pracownicy i goście Budopolu kupili za 41 400 złotych. Po odliczeniu kosztów zakupu i podatku na konto Stevena trafiło równiutko 27.000 złotych. Łącznie z dotychczasowymi pieniżkami stanowi to już kwotę, od której można się starać o zakup pierwszych protez.

Nie będą to protezy ostateczne, bo chłopiec jeszcze rośnie i za kilka lat trzeba będzie kupić nowe o większych rozmiarach i – na pewno – jeszcze nowocześniejsze. Bydgoszczanie cieszą się też z jeszcze jednej rzeczy: coraz efektywniej wygląda ich współpraca z poznańskimi klubami. Było już parę wspólnych akcji, a i w przypadku Stevena ludzie z nad Brdy liczą na pomoc. Wszak wszystkie najważniejsze operacje chłopiec przechodzi w poznańskich szpitalach.

Marek Szarata

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści z klubów

KC ZIELONA GÓRA "ADSUM"

FERIE NA UNIWERSYTECIE

Kiedy zbliża się czas ferii, uczniom nawet nie śni się zagłębienie do podręczników, ale czasem zdarzają się cuda... zwłaszcza, gdy ośmiolatkom proponuje się "indeksy".

Tak się stało z podopiecznymi Klubu Kiwanis w Zielonej Górze, którzy podczas ferii zimowych brali udział w cyklu wykładów na Uniwersytecie Zielonogórskim.

Dzieciaki zostały zaproszone do obserwatorium astronomicznego Wydziału Fizyki i Astronomii UZ. Po ciekawym wykładzie o pulsarach, Big Bangu, pierwszych astronautach - grupa wspięła się po krętych schodach, na Wieżę Braniborską (najwyżej położony punkt w Zielonej Górze), gdzie umieszczony jest ogromny teleskop, sterowany komputerem. Pomimo "wściekłego" zimna warto było - z tej wysokości rozciągał się przepiękny widok na zmrozoną i zaśnieżoną Zieloną Górę.

Drugim etapem zimowego studiowania była wizyta na Wydziale Nauk Biologicznych, gdzie dr Zbigniew Zawada opowiedział o skamielinach, swojej wielkiej pasji i kolekcjonowaniu amonitów. Przygotował niezwykle okazałe okazy tych głowonogów. Pokazał też szkielety zwierząt, które żyły przed wieloma wiekami i takich, które do dziś można spotkać w naszych lasach. Udostępnił eksponaty i pozwolił na ich dotykanie, oglądanie, bezpośrednie obcowanie ze szkieletami.

Po wykładzie, dzieci z wypiekami na policzkach wracały do domów. Gdyby wszystkie lekcje tak rozbudzały emocje, tak pobudzały wyobraźnię....

Alicja Błazyńska (znowu "studentka")



Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

BIULETYN INFORMACYJNY

od
redakcji



WIERZ MI, WIDOWI GROSZ
TO WIĘCEJ NIŻ FORTUNA
FABRYKANTA



opracowanie graficzne biuletynu - Alicja Błażyńska,
nadsyłanie materiałów do biuletynu: anna.maldzis@epf.pl ala-blazynska@o2.pl